

Sygn. akt VI GC 329/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 września 2017 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2017 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.

przeciwko P. W.

o zapłatę

I. utrzymuje w mocy nakaz zapłaty z dnia 06 grudnia 2016 roku wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy w Gdyni w sprawie o sygn. akt VI GNc 4306/16 w zaskarżonej części, tj. co do kwoty 8 487 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 13 974 złotych za okres od dnia 19 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 8 487 złotych za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz co do kwoty 3 792 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża pozwanego P. W. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 329/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 września 2016 roku, uzupełnionym pismem z datą w nagłówku „dnia 07 października 2016 roku” (k. 35 akt), powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. domagał się zasądzenia od pozwanego P. W. kwoty 13 974 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 19 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że strony łączyła umowa, na podstawie której powód sprzedał pozwanemu komplet elementów dekoracyjnych z piaskowca. Pozwany odebrał umówiony towar w dniu 13 października 2015 roku. Tego samego dnia powód wystawił fakturę VAT numer (...) na kwotę 16 974 złotych brutto, którą pozwany powinien zapłacić w terminie trzech dni od dnia wystawienia faktury. W wykonaniu tego zobowiązania, w dniu 04 stycznia 2016 roku pozwany zapłacił powodowi jedynie kwotę 3 000 złotych.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 06 grudnia 2016 roku w sprawie o sygn. akt VI GNc 4306/16 Sąd Rejonowy w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W zarzutach od powyższego nakazu zapłaty, uzupełnionych pismem z datą w nagłówku „dnia 10 lutego 2017 roku” (k. 46-51 akt), pozwany P. W. wskazał, że zaskarża nakaz zapłaty w części dotyczącej żądania kwoty 8 487 złotych, która stanowi połowę należności z tytułu faktury VAT numer (...) wraz z ustawowymi odsetkami od całości dochodzonej należności głównej liczonymi za okres od dnia 19 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 8 487 złotych za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz odnośnie kosztów procesu w kwocie 3 792 złotych i w tym zakresie wniósł o oddalenie powództwa.

Pozwany zarzucił, że dostarczony przez powoda towar okazał się wadliwy, gdyż w strukturze elementów wykonanych częściowo z piaskowca stopniowo pojawiały się przebarwienia oraz pęknięcia w elementach łączących bryły towaru. Wskazał, że wady te ujawniły się w okresie gwarancyjnym na przełomie sierpnia i września 2016 roku, co spowodowało, że pozwany nie zgłosił zastrzeżeń co do jakości towaru podczas osobistego odbioru w dniu 13 października 2015 roku oraz w piśmie z dnia 21 grudnia 2015 roku. Z powodu wadliwości towaru bezpośredni kontrahent pozwanego obniżył uzgodnioną wcześniej należność za usługi wykonywane na jego rzecz przez pozwanego o kwotę 8 300 złotych netto, która w przybliżeniu stanowi połowę kwoty wskazanej w wystawionej przez powoda fakturze VAT numer (...). Z tych przyczyn pozwany zakwestionował żądanie pozwu w części dotyczącej kwoty 8 487 złotych.

Nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 06 grudnia 2016 roku wydany w sprawie o sygn. akt VI GNC 4306/16 przez Sąd Rejonowy w Gdyni uprawomocnił się w zakresie żądania kwoty 5 487 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, wobec czego postanowieniem z dnia 30 maja 2017 roku nadano mu w tym zakresie klauzulę wykonalności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. W. zakupił od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. komplet elementów dekoracyjnych w postaci dwóch ławek wykonanych z piaskowca, za kwotę 16 974 złotych brutto.

P. W. odebrał zakupiony towar i nie wniósł co do niego żadnych zastrzeżeń.

Z tytułu sprzedaży powyższego towaru (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. wystawiła na rzecz P. W. fakturę VAT numer (...), z terminem płatności wynoszącym trzy dni, a która została odebrana przez niego w dniu 13 października 2015 roku.

wydruk korespondencji mailowej wraz z załącznikami – k. 17-27 akt, faktura VAT numer (...) – k. 28 akt, zeznania świadka S. P. – protokół skrócony rozprawy z dnia 31 sierpnia 2017 roku – k. 213-216 akt (zapis cyfrowy 00:02:00-00:30:18), zeznania członka zarządu powoda P. M. – protokół skrócony rozprawy z dnia 31 sierpnia 2017 roku – k. 213-216 akt (zapis cyfrowy 00:30:18 – 00:41:12), zeznania pozwanego P. W. – protokół skrócony rozprawy z dnia 31 sierpnia 2017 roku – k. 213-216 akt (zapis cyfrowy 00:41:42-00:59:18)

Pismem z dnia 09 grudnia 2015 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. wezwał P. W. do zapłaty należności wynikającej z powyższej faktury VAT.

wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 29-30 akt

P. W. pismem dnia 21 grudnia 2015 roku zwrócił się do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. o rozłożenie należności wynikającej z faktury VAT numer (...) na raty i zaproponował następujący harmonogram wpłat:

- 3 000 złotych do końca grudnia 2015 roku,
- 2 000 złotych do dnia 15 stycznia 2016 roku,
- 3 000 złotych do dnia 31 stycznia 2016 roku,

- 8 974 złotych do dnia 15 lutego 2016 roku.

pismo – k. 31 akt

P. W. tytułem należności wynikającej z faktury VAT numer (...) w dniu 04 stycznia 2016 roku uiścił na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwotę 3 000 złotych.

potwierdzenie realizacji przelewu – k. 32 akt

W piśmie z dnia 20 czerwca 2017 roku P. W. złożył (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. oświadczenie o obniżeniu ceny zakupionego towaru w postaci elementów dekoracyjnych wykonanych z piaskowca o kwotę 8 487 złotych powołując się na wady ujawnione wiosną 2016 roku.

pismo pozwanego wraz z załącznikami i potwierdzeniem nadania – k. 180-186 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd uwzględnił także dowody z powyższych dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których prawdziwość nie była przez nie kwestionowana i które nie budziły wątpliwości Sądu co do swej wiarygodności i autentyczności, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary.

Sąd nie oparł się jednakże na wydrukach fotografii przedłożonych przez pozwanego P. W. wobec, w ocenie Sądu, zasadnego kwestionowania ich przez powoda jako nie mogących stanowić podstawy, z uwagi na jakość tej dokumentacji, stwierdzenia, czy wskazywane wady – pęknięcia i przebarwienia, w istocie na ławkach sprzedanych przez powoda wystąpiły. Sąd miał przy tym na uwadze, że mimo tego zarzutu, pozwany, którego obciążał ciężar dowodu wykazania zaistnienia przedmiotowych wad, nie przedłożył wydruku dokumentacji zdjęciowej lepszej jakości, bądź też dokumentacji zdjęciowej na innym nośniku.

Stan faktyczny Sąd ustalił także na podstawie zeznań świadka S. P. oraz zeznań stron.

Oceniając moc dowodową zeznań świadka S. P., Sąd miał na względzie, że jest on pracownikiem pozwanego (a zatem może być zainteresowany w korzystnym dla pozwanego rozstrzygnięciu sprawy), przy czym okoliczność ta sama w sobie nie może prowadzić do zdyskredytowania zeznań takiego świadka, o ile znajdują one potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Tymczasem okoliczność dotycząca mających ujawnić się w czasie wiosennego przeglądu ogrodu wad ławek z piaskowca w postaci przebarwień i pęknięć potwierdził jedynie pozwany, nie znajduje ona zaś żadnego potwierdzenia w innych zgromadzonych w sprawie dowodach, w tym w przedłożonych przez pozwanego wydrukach dokumentacji fotograficznej. Przedłożone bowiem wydruki są złej jakości, przedstawiają ławki pokryte śniegiem albo nie wiadomo w ogóle, jakie elementy przedstawiają i w żadnej mierze nie mogą być podstawą do stwierdzenia, że jakiegokolwiek pęknięcia, czy przebarwienia w istocie nastąpiły. Jednocześnie zważyć należy, że to na pozwanym spoczywał ciężar dowodowy w zakresie wykazania, że po zamontowaniu ławek ujawniły się ich wady i jakie miały one charakter, na czym polegały, czemu jednakże w ocenie Sądu pozwany nie sprostał. Nadto zeznania tego świadka, jak i zeznania pozwanego co do okresu, w jakim stwierdzono przedmiotowe wady (wiosna 2016 roku) pozostają w sprzeczności z wcześniejszymi twierdzeniami samego pozwanego, który w zarzutach od nakazu zapłaty podnosił, że wady te pojawiły się na przełomie sierpnia i września 2016 roku.

Z powyższych przyczyn Sąd odmówił także wiary zeznaniom pozwanego P. W. w zakresie, w jakim pozwany wskazywał na zaistnienie wad zakupionych ławek, a także w zakresie nieuiszczenia przez inwestora pozwanego należnego mu wynagrodzenia za te ławki w kwocie 17 000 złotych. Okoliczność ta, jakkolwiek pozostająca bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, nie znajduje jednakże także oparcia w materiale dowodowym, a wręcz pozostaje w sprzeczności z twierdzeniami samego pozwanego zawartymi w zarzutach i przedłożonym przez pozwanego rozliczeniu

(k. 68 akt), z których wynikało, że inwestor z uwagi na zły stan ławek obniżył wynagrodzenie pozwanemu o kwotę 8 300 złotych.

Sąd natomiast za wiarygodne uznał zeznania pozwanego P. W., że nie poinformował powoda o wadach niezwłocznie po ich stwierdzeniu, jednakże okoliczność, że uczynił to telefonicznie miesiąc, dwa miesiące później także nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonych dowodach, tym bardziej, że okoliczności tej powód kategorycznie i konsekwentnie zaprzeczał, wskazując, że informację o wadach ławek powziął dopiero z uzasadnienia zarzutów od nakazu zapłaty. Zważyć przy tym należy, że jakkolwiek dwukrotna współpraca stron nie pozwala, wbrew stanowisku strony pozwanej, na przyjęcie, że ukształtowały się między stronami zwyczaje handlowe, niemniej jednak, jak wynika z przedłożonej w sprawie korespondencji mailowej wadę donic z poprzedniego, pierwszego zamówienia złożono za pośrednictwem maila wraz ze stosownymi zdjęciami. W tej sytuacji zatem zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego zakładać należało, że reklamacja wad ławek będących przedmiotem następnego zamówienia, winna być złożona przez powoda w ten sam sposób, co jednakże nie miało miejsca.

Dokonując oceny zeznań członka zarządu powoda P. M., Sąd uznał je za wiarygodne i spójne opierając się na nich w całości.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. domagał się zasądzenia od pozwanego P. W. kwoty 13 974 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 19 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 01 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty, swoje roszczenie wywodząc z łączącej strony umowy sprzedaży oraz faktu nie uiszczenia przez pozwanego części należności wynikającej z faktury VAT numer (...) z tytułu odebranego przez pozwanego osobiście towaru w postaci kompletu elementów dekoracyjnych wykonanych z piaskowca.

Zgodnie z treścią art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Powyższy przepis kreuje zatem stosunek obligacyjny o charakterze dwustronnie zobowiązującym. Sprzedawca (tu – powód) zobowiązuje się wydać towar, zaś kupujący (tu – pozwany) zobowiązuje się zapłacić ustaloną za ten towar cenę.

Poza sporem pozostawało, że strony łączyła umowa sprzedaży elementów dekoracyjnych w postaci dwóch ławek z piaskowca oraz, że pozwany P. W. odebrał przedmiotowy towar bez żadnych zastrzeżeń i uiścił jedynie kwotę 3 000 złotych.

Ostatecznie sporną pomiędzy stronami niniejszego procesu pozostała kwota 8 478 złotych, o którą pozwany obniżył wynagrodzenie powoda z uwagi na ujawnione wady ławek w postaci przebarwień i pęknięć.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 03 października 1969 roku w sprawie o sygn. akt II PR 313/69 (OSNC 1970, nr 9, poz. 147) na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów przemawiających za zasadnością jego roszczenia. W razie zaś sprostania przez powoda ciężarowi na nim obowiązki, na stronie pozwanej spoczywa wówczas ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, sygn. akt I CR 79/82, Lex nr 8416).

Zgodnie zaś z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 roku (sygn. akt I PKN 660/00) samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Jeśli zaś strona nie przedstawia dowodów, to uznać należy, iż dany fakt nie został wykazany (udowodniony).

W pierwszej kolejności wskazać więc należy, że powołując się na wadę sprzedanego towaru mającą uzasadnić obniżenie ceny, to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, że wada ta w ogóle zaistniała, a więc, że doszło

do przebarwień i pęknięć. Tymczasem pozwany poza swoimi twierdzeniami i zeznaniami świadka S. P. – jego pracownika, nie przedstawił żadnych dowodów wskazujących na te wady i ich charakter. Okoliczność ta nie znajduje też potwierdzenia, jak wskazano w powyższej części uzasadnienia, w przedłożonych przez pozwanego wydrukach dokumentacji fotograficznej. Przedłożone bowiem wydruki są złej jakości, przedstawiają ławki pokryte śniegiem albo nie wiadomo w ogóle, jakie elementy przedstawiają i w żadnej mierze nie mogą być podstawą do stwierdzenia, że jakiegokolwiek pęknięcia, czy przebarwienia w istocie nastąpiły.

Już to tylko, tj. niewykazanie zaistnienia wad, czyni zarzuty pozwanego P. W. niezasadnymi.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że nawet gdyby pozwany P. W. zdołał wykazać zaistnienie wad przedmiotowych ławek z piaskowca (czemu jednakże nie sprostał w ocenie Sądu), jego zarzut obniżenia ceny w oparciu o przepis art. 560 § 3 k.c. nie mógłby zostać uwzględniony także z poniższych przyczyn.

Zgodnie z treścią art. 556 § 1 k.c., sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym (rękojmia za wady fizyczne).

Warunkiem skorzystania z tego uprawnienia jest jednakże dochowanie obowiązku notyfikacji wad sprzedawcy. Po myśli art. 563 § 1 k.c., przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później – jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu. Do zachowania powyższego terminu wystarczy wysłanie przed jego upływem zawiadomienia o wadzie (§ 2).

Powyższy niedookreślony zwrot „niezwłocznie” powinien być oceniany *in concreto*, tzn. w realiach konkretnej sprawy przy uwzględnieniu jej wszystkich okoliczności faktycznych. Jak podkreśla się w literaturze przedmiotu przez termin „niezwłocznie” należy rozumieć czas potrzebny do sporządzenia i przesłania zawiadomienia o wadzie, przy czym podnosi się nadto, że nie powinien on przekraczać 14 dni.

Tymczasem, jak wynikało z zeznań samego pozwanego, nie poinformował on powoda o wadach niezwłocznie po ich stwierdzeniu, lecz miesiąc, dwa miesiące później, z uwagi na ilość pracy, jaką miał w tym czasie do wykonania. Już tylko to pozwala stwierdzić, że pozwany nie zachował terminów reklamacyjnych, co powoduje utratę uprawnień rękojmianych. Terminy te mają bowiem charakter terminów zawitych (prekluzyjnych) i ich upływ powoduje bezwzględny skutek w postaci wygaśnięcia uprawnień kupującego. Charakteryzuje się on znacznym rygoryzmem, a jego celem jest niewątpliwie ograniczenie czasowe rękojmi za wady fizyczne jako instytucji w istocie niesprzyjającej pewności obrotu i nakładającej na sprzedawcę odpowiedzialność za wady sprzedanych rzeczy według bardzo surowych reguł (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 marca 2006 roku, sygn. akt I ACa 1947/05, Lex numer 196070, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2004 roku, sygn. akt I CK 42/03, Lex numer 172790, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2003 roku, sygn. akt V CK 343/02, Monitor Prawniczy 2005/23/1198, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 05 lipca 2002 roku., sygn. akt III CZP 39/02, OSNC 2003/6/76). Wygaśnięcie uprawnień z rękojmi powoduje, że nie tylko kupujący nie może powoływać się na istnienie wad rzeczy sprzedanej, ale i nie jest uprawniony do dochodzenia związanych z tym roszczeń (o dostarczenie rzeczy wolnej od wad lub obniżenie ceny).

Jednocześnie w ocenie Sądu okoliczność, że pozwany w ogóle zawiadomił o wadzie powoda telefonicznie, budzi także wątpliwości i nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonych dowodach, przy czym jak już wskazano – i tak byłoby to spóźnione. Niewątpliwie zaś za zgłoszenie wad odebranego towaru uznać należy pismo pozwanego z dnia 10 lutego 2017 roku, które powodowi doręczono w dniu 11 maja 2017 roku. Tymczasem, jak wynika z twierdzeń pozwanego, o rzekomej wadliwości sprzedanych mu przez powoda elementów dekoracyjnych miał się dowiedzieć wiosną 2016 roku, co bez wątplenia oznacza przekroczenie terminów notyfikacyjnych.

Nadto, stosownie do treści art. 560 § 3 k.c. należna sprzedawcy cena mogłaby zostać zmniejszona wyłącznie w stosunku, w jakim wartość rzeczy wolnej od wad pozostaje do jej wartości obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad, zmniejszających jej wartość lub użyteczność. Ciężar wykazania wysokości kwoty, o którą cena za sprzedane przez powoda towary mogłaby zostać obniżona, spoczywał na kupującym – pozwanym, zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodowego wynikającymi z art. 6 k.c. Ustalenie zakresu możliwego obniżenia ceny wymagało zaś wiadomości specjalnych, a zatem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego, o co pozwany nie wnosił. Zauważyć należy, że żądanie obniżenia ceny wadliwych rzeczy nie ma charakteru odszkodowawczego, zaś jego istotą jest przywrócenie ekwiwalentności wzajemnych świadczeń. Dlatego też, strona powołująca się na taki zarzut, winna wykazać nie tylko, że żądanie obniżenia ceny jest uzasadnione, ale również, że jest uzasadnione w określonym stosunku do ceny umówionej. W okolicznościach analizowanej sprawy twierdzenia pozwanego co do konieczności obniżenia ceny produktów dostarczonych przez powoda o kwotę dochodzoną niniejszym pozwem pozostawały całkowicie gołosłowne.

Utrata lub zaniechanie skorzystania z uprawnień z rękojmi za wady rzeczy sprzedanej, nie pozbawia kupującego prawa do powoływania się na nienależyte wykonanie zobowiązania przez sprzedającego na zasadzie wynikającej z art. 471 k.c., w myśl którego dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ponieważ pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, swojej obrony nie opierał na powołanej instytucji prawnej, jedynie pokrótce należy poddać stan faktyczny sprawy analizie pod kątem wystąpienia okoliczności stypizowanych w przytoczonym przepisie. W pierwszym rzędzie wypada zauważyć, że pozwany nie wykazał, aby w ogóle doszło do nienależytego wykonania zobowiązania (pozwany nie wykazał bowiem, że doszło do pęknięć i przebarwień), a także, że w związku z rzekomym nienależytym wykonaniem zobowiązania poniósł szkodę. Samo stwierdzenie, że kontrahent pozwanego obniżył umówione przez te podmioty wynagrodzenie (co jednakże nie zostało potwierdzone żadnym dowodem) nie pozwala na ustalenie wysokości ewentualnej szkody i co więcej twierdzenia pozwanego w przedmiocie wysokości, o jaką obniżono wynagrodzenie pozwanemu są sprzeczne ze sobą – w zarzutach od nakazu zapłaty wskazywał on na kwotę 8 300 złotych, natomiast w czasie przesłuchania kwota ta wynosiła 17 000 złotych.

W konsekwencji powyższych ustaleń, Sąd doszedł do przekonania, że zgłoszone w niniejszej sprawie roszczenie powoda pozostawało usprawiedliwione tak co do zasady, jak i wysokości. Pozwany zobowiązany był zatem do zapłaty na rzecz powoda pozostałej zakwestionowanej części ceny sprzedaży kompletu elementów dekoracyjnych w wysokości 8 487 złotych wraz odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty dochodzonej należności głównej za okres od dnia 19 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 8 487 złotych za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 496 k.p.c. w zw. z art. 535 k.c. w zw. z art. 481 k.c. Sąd orzekł jak w sentencji wyroku i nakaz zapłaty z dnia 06 grudnia 2016 roku wydany w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. akt VI GNc 4306/16 utrzymał w mocy w zaskarżonej części. W punkcie II wyroku Sąd orzekł o kosztach procesu obciążając nimi w pozostałym zakresie (opłata sądowa od zarzutów), po myśli art. 98 k.p.c., pozwanego jako stronę przegrywającą niniejsze postępowanie.